
V
B J
C

GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO
ANTONIEGO
KARSKIEGO
POSŁA WOJEWODZTWA PŁOCKIEGO,
Dnia 9. Lipca
MIANY.

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Móy Miłościwy!
Prześwietne Rzpltey Seymuiące Stany!

Daleki od uprzedzenia, nie unieſiony osobiſtym intereſsem, dozwolcie Nayiaśnieyſze Stany, otworzyć myśl moią, i powiedzieć, co przekonanie własne dyktuie.

Powołania naſzego jeden był zamiar, jednym bydź winniśmy zaięci Duchem, a zatym każdy z nas w okoliczności Oyczyzny względnie wſzyſtkich i wſzyscy względnie jednego jednakowemi znaydować ſię mamy.

Nie bez podziwienia patrzyć mi przychodzi na rozróżnione umyſły Stanow Nayiaśnieyſzych w Punkcie wybrania Deputowanych, bo z tey nieiedności konieczność czytać każe jednych złe, dobre drugich chęci, gdyż te jeżliby jednemi były, niewinny znaydować, tak w pierwſzych, jak drugich oporu. Powiedzieć jednak muſzę, iż Proiekt wkazuiący obieralność z ogułu Seymuiących, położony bydź widzę z Prawem, ſłuſznością, a nawet i delikatnością. Wniydźmy na moment w Poſtać Delegacyi, a tam znaydziemy, abyśmy tylko w uporze nietrwali przekonanie.

Wſzyscy jeden znaczemy charakter, jednaką piaſtuiemy władzę, a możnaż wybraniem kilku osob odsunąć cały ſkład?

Delegacya jeżeli ma zbawić Oyczyznę, zacoż wydziałem tey ufności kilku Osobom impositive krzywdzić wſzyſtkich, jeżeli zaś ma zgubę przynieść (czego ſię ſpodziewać nie mogę) jakże ochronieniem wſzyſtkich kilka osob cisnąć pod cechę hańby? Nie; Stany Nayiaśnieyſze! dogodzim wſzyſtkiemu, gdy przez Liſtę wybor uczynim, zabespieczym oraz ſposob zwyczayny wybierania Osob, do Dykaſteryow, który takim ſposobem zoſtałby złamany, i odpychałby naypierwſze zaſługi, a zatym jeſtem za Proiektem JW. Łomżyńſkiego, o którego przeczytanie dopraſzam ſię.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

